Tommy Hicks i Argentyna 1954: dwa miesiące, które zmieniły kraj

22 sierpnia 2026

chrzescijanie-rzeszow.pl/blog/tommy-hicks-argentyna-1954

SPIS TREŚCI

1 Dlaczego to w ogóle wymagało prezydenta 2
2 Ochroniarz 2
3 16 marca 1954 2
4 Stadion, który był za mały 3
5 Jak to policzyć uczciwie 3
6 Osiemnaście miesięcy 4
7 Co było potem z Hicksem 4

W 1954 roku argentyńscy ewangelicy zaprosili do siebie znanego amerykańskiego ewangelistę. Ten odmówił. Pojechał ktoś w zastępstwie: mało znany kaznodzieja z Teksasu, sierota po rodzicach zmarłych na zapalenie płuc, ordynowany w latach trzydziestych w Foursquare. Nazywał się Tommy Hicks.

Lokalni liderzy zaproponowali mu małą salę. Zażądał stadionu na dwadzieścia pięć tysięcy miejsc.

Dlaczego to w ogóle wymagało prezydenta

Argentyna początku lat pięćdziesiątych była krajem katolickim, w którym rząd **ściśle nadzorował i cenzurował** działalność religijną poza Kościołem katolickim. Wynajęcie dużego stadionu przez protestantów nie było kwestią pieniędzy. Wymagało zgody z góry.

Hicks poszedł więc pod **Casa Rosada**, pałac prezydencki w Buenos Aires, i poprosił o audiencję. Bez umówienia, bez pośredników, bez listu polecającego.

> Przebieg i daty: „Tommy Hicks Astonished Argentina with Hope and Healing", Christian History Institute, oraz praca naukowa Setha N. Zielicke, The Role of American Evangelist Tommy Hicks in the Development of Argentine Pentecostalism. Podstawowa monografia o tym przebudzeniu, David Edwin Harrell Jr., *All Things Are Possible*, Indiana University Press 1975, nie jest u nas w wydaniu drukowanym.

Ochroniarz

Nie wpuszczono go od razu. Gdy ochrona dowiedziała się, po co przyszedł, **jeden z funkcjonariuszy poprosił o modlitwę za siebie.** Modlitwa zakończyła się uzdrowieniem i to ten człowiek załatwił Hicksowi wejście do prezydenta.

Konkretne rozpoznania, które dziś dokleja się do tej scenki, pochodzą z kaznodziejskiego obiegu, nie ze źródeł. Sam fakt, czyli prośba o modlitwę, uzdrowienie i otwarte drzwi, jest potwierdzony i wystarcza.

Zwróć uwagę na kolejność, bo ona się w tej historii powtarza. Najpierw jeden człowiek na służbie, którego nikt nie zapamiętał z imienia. Potem prezydent.

16 marca 1954

Tego dnia **Juan Perón udzielił zgody na stadion i zniósł ograniczenia nałożone na ewangelików.** Jedna decyzja, jeden podpis.

> Datę 16 marca 1954 i zakres decyzji podaje Christian History Institute. Relacje o samym przebiegu spotkania z Perónem, w tym o chorobie skóry, przez którą nie mógł się fotografować, **różnią się między sobą bardzo mocno**; CHI zwraca na to uwagę wprost. Wersja o „nowej, dziecięcej skórze" pochodzi z obiegu kaznodziejskiego, nie z opracowań.

> *Serce króla jest w ręku PANA jak potoki wód; kieruje je, dokąd chce.*
>
> PRZ 21:1

Stadion, który był za mały

14 kwietnia 1954 Hicks zaczął głosić na stadionie klubu Atlanta w Buenos Aires, około dwudziestu pięciu tysięcy miejsc. Na starcie stadion był prawie pusty.

W ciągu kilku dni zapełnił się, bo po mieście rozeszła się wieść o uzdrowieniach. **22 maja** kampania przeniosła się na stadion **Huracán**, wtedy największy w kraju, około stu dziesięciu tysięcy miejsc. Ten też okazał się za mały.

Nawiasem: w polskich i angielskich przekazach ten stadion często występuje jako „Hurricane". Nazwa klubu *Huracán* po prostu tak brzmi po angielsku i zangielszczenie zdradza, przez ile ust przeszła ta opowieść, zanim doszła do nas.



Stadion o zmierzchu. Ilustracja wygenerowana: zdjęć z kampanii w Buenos Aires nie ma w wolnym dostępie.

Jak to policzyć uczciwie

Kampania trwała około dwóch miesięcy. Liczby, które warto rozdzielić, bo bardzo często się je zlewa w jedno:

- **od 3 do ponad 6 milionów**: łączna frekwencja, czyli suma wejść przez cały okres;
- **co najmniej 100 000**: podpisane karty decyzji;
- **około 20 000**: osoby, które faktycznie dołączyły do zborów.

Trzy miliony to *uczestnicy*, nie nawrócenia, a właśnie w tym miejscu ta historia bywa opowiadana z pomyłką, po której zostaje „trzy miliony dusz". Dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy zostali w zborach, to i tak wynik, jakiego argentyński protestantyzm nie widział nigdy wcześniej. Gwałtownie wzrosła sprzedaż Biblii i Nowych Testamentów. Naukowcy piszą o tej kampanii jako o punkcie zwrotnym argentyńskiego pentekostalizmu.

> Rozbicie liczb (frekwencja, karty decyzji, faktyczne dołączenia do zborów) podaje praca Setha N. Zielicke oraz opracowania o kampanii z 1954 roku. Sam Hicks twierdził, że wśród nawróconych był wiceprezydent kraju z żoną; niezależnego potwierdzenia nie ma.

> *Znam twoje uczynki. Oto postawiłem przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć, bo choć masz niewielką moc, jednak zachowałeś moje słowo i nie wyparłeś się mego imienia.*
>
> OBJ 3:8

„Choć masz niewielką moc" jest w tym zdaniu najważniejszą częścią. Drzwi nie otwierają się dlatego, że ktoś jest silny.

Osiemnaście miesięcy

Tu historia dostaje ciąg dalszy, którego się nie opowiada, a który jest mocniejszy niż jakiekolwiek dopisane zakończenie.

Perón nie został pastorem, wbrew temu, co czasem można usłyszeć. Jego relacja z religią poszła w dokładnie przeciwną stronę. W latach 1954-1955 wszedł w otwarty konflikt z Kościołem katolickim: zniósł naukę religii w szkołach państwowych, planował legalizację rozwodów, groził rozdziałem Kościoła od państwa. W **czerwcu 1955** deportował dwóch księży, Watykan ekskomunikował odpowiedzialnych, a w Buenos Aires płonęły kościoły. **16 września 1955** wybuchł zamach stanu, **19 września** Perón ustąpił i poszedł na wygnanie.

> Tło polityczne: Juan Perón, Britannica, oraz Revolución Libertadora.

Osiemnaście miesięcy od otwarcia stadionów do ucieczki z kraju.

Można z tego wyciągnąć dwa wnioski i oba są prawdziwe. Pierwszy: Bóg posłużył się decyzją człowieka, który nie miał w tym żadnej pobożnej intencji. Perón otwierał stadiony ewangelikom w ramach własnej wojny z Kościołem katolickim. Drugi: **otwarte drzwi nie są świadectwem o tym, kto je otworzył.** Zdarza się, że ktoś służy Bożej sprawie zupełnie mimochodem i sam z tego nic nie ma.

Co było potem z Hicksem

Wrócił do Argentyny w 1955 na kolejne spotkania. Sukces otworzył mu drzwi w Full Gospel Business Men's Fellowship i w Ameryce. W 1958 miał wypadek samochodowy i zawał. W **1966** wycofał się ze służby, w tym samym roku, w którym jego syn został ordynowany w Assemblies of God. Potem zniknął z pola widzenia. Zmarł **6 stycznia 1973**. Miejsce pochówku nie jest znane.

> Kalendarium życia: biogram Tommy'ego Hicksa, Revival Library.

Człowiek, który w dwa miesiące zmienił pozycję protestantyzmu w Argentynie, nie ma grobu, do którego można pójść.

To nie jest przypis do tej historii. To jest jej część. Bóg posłużył się kimś, kto pojechał tylko dlatego, że ktoś lepszy odmówił. I ten ktoś nie skończył jako pomnik. Jeśli szukasz w tym zawodzie gwarancji dobrego zakończenia dla siebie, nie znajdziesz jej ani u Hicksa, ani u Seymoura, ani u Marianne Adlard. Znajdziesz coś innego: że warto pojechać.

W tej serii jest też wizja, którą Hicks zapisał w 1961 roku, jego najtrwalszy ślad, o wiele lepiej udokumentowany niż większość rzeczy, które się o nim opowiada.

Zdjęcie Tommy'ego Hicksa zrobiono w Oulu 4 sierpnia 1956, dwa lata po Argentynie. Museovirasto, kolekcja JOKA, licencja CC BY 4.0. Kadr ze stadionem jest ilustracją wygenerowaną.

Cytaty biblijne: Uwspółcześniona Biblia Gdańska (UBG), © Fundacja Wrota Nadziei, wydawca zezwala na swobodne kopiowanie i rozpowszechnianie tekstu.